

Z prac Prezydium Rządu

Realizacja zadań społeczno-gospodarczych w woj. poznańskim
Zaawansowanie inwestycji rolniczych
Zasady obliczania nagród jubileuszowych
Prawa i obowiązki funkcjonariuszy celnych

WARSZAWA (PAP). Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 22 bm. Prezydium Rządu oceniło, przy udziale przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych województwa poznańskiego, dotychczasowy stan realizacji rocznych zadań w tym regionie. Stwierdzono, że w woj. poznańskim dokonują się w tym roku dalsze korzystne zmiany we wszystkich dziedzinach społeczno-gospodarczego rozwoju.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu oceniło stan realizacji inwestycji rolniczych w gospodarce uspołecznionej. Z materiałów przedstawionych przez resort rolnictwa wynika, że zaawansowanie planu rocznego jest w zasadzie prawidłowe, choć występują spore dysproporcje w przekroju poszczególnych województw. Równoległe z planem inwestycyjnym ustalonym w tegorocznym NPSG wykonywany jest program adaptacji i modernizacji budynków gospodarczych dla potrzeb produkcji zwierzęcej i gospodarki paszowej. Przyczyniło się to do ogółu spodzie-

wane wyniki w postaci rosnącej liczby stanowisk dla trzody i bydła oraz silosów paszowych. Na posiedzeniu przyjęto uchwałę, która ustala okresy pracy i inne okresy uprawniające do nagród jubileuszowych oraz precyzuje zasady obliczania i wypłacania, upraszczając i ujednoliciając przepisy w tej sprawie. Uchwała postanawia m. in., że wliczane będą okresy zatrudnienia w zakładach, w których przysługują nagrody jubileuszowe, bez względu na długość przerwy w zatrudnieniu oraz na tryb rozwiązania stosunku pracy, z kilkoma wyjątkami. Należą do nich — dla przykładu — rozwiązanie stosunku pracy przez zakład bez wypowiedzenia z winy pracownika oraz porzucenie przez pracownika miejsca pracy. Nowe ustalenia wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1980 roku.

Prezydium Rządu powołało decyzję regulującą prawa i obowiązki funkcjonariuszy celnych. Wprowadzono odpowiednie rekompensaty za zwiększone wymagania i dodatkowe obowiązki.

Edward Gierek przebywał wczoraj w Nowosądeckim

■ I sekretarz KC PZPR zwiedził osiedle „Millenium” i ZNTK w Nowym Sączu oraz gorlicki „Glinik” ■ Spotkanie z Egzekutywą KW PZPR

(OBSŁUGA WŁASNA). Wczoraj przebywał na terenie woj. nowosądeckiego I sekretarz KC PZPR, EDWARD GIEREK. Pierwszym etapem wizyty jest Nowy Sącz, miasto wielce w narodowych dziejach zasłużone, odznaczone Krzyżem Grunwaldu, prężny ośrodek przemysłu i gospodarki turystycznej. W towarzystwie kierownika Kancelarii Sekretariatu KC PZPR JERZEGO WASZCZUKA, gospodarzy województwa: I sekretarza KW PZPR, HENRYKA KOSTECKIEGO i wojewody, LECHA BAFII, Edward Gierek wraz z małżonką przybywa na sądecki rynek.



Serdeczne powitanie Edwarda Gierka przez najmłodszych mieszkańców os. Millenium. Fot. Otto Link

Chlebem i solą — jak kaže staropolski obyczaj — witają Gości I sekretarz KM PZPR, Jan Koszkuł i prezydent miasta, Wiesław Oleksy. Na największym po Krakowie średniowiecznym rynku Polski obecne są zespoły artystyczne regionu, który słynie zarówno z piękna krajobrazu jak i z bogactwa ludowej kultury. Edward Gierek otrzymuje symboliczny klucz do grodu i góralską ciupagę. Małżonka I sekretarza Stanisławie Gierkowej pobyt w Nowym Sączu przy-

poznaje będzie piękny, ręcznie haftowany szalik podgrodzki. W Ratuszu I sekretarz KM PZPR w Nowym Sączu, Jan Koszkuł zapoznaje Edwarda Gierka z dziejami miasta, podkreśla, że najbardziej dynamiczny jego rozwój rozpoczął się w okresie władzy ludowej, a szczególnie widoczny stał się w latach siedemdziesiątych. Mówi o najistotniejszych problemach, do których należą budownictwo mieszkaniowe i zaopatrzenie w wodę. Wypowiada o perspektywach rozwoju miasta ilustrując prezentacją barwnego planu Nowego Sącza. Informacja i plan wywołują żywe zainteresowanie I sekretarza KC PZPR.

Następnie Edward Gierek udaje się na os. Millenium, gdzie serdecznie witają go przedstawiciele. Oprowadzany przez członków zarządu spółdzielni mieszkaniowej, komitetu osiedlowego i kierowników przedsiębiorstw wykonawczych, Edward Gierek w rozmowie z nimi podejmuje problem budownictwa mieszkaniowego w Nowym Sączu.

Następny etap wizyty to Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, od przeszło stu lat wnoszące w rozwój Sudeckich kulturę techniczną i polityczną. Dyrektor, Władysław Stendera i I sekretarz KZ PZPR, Adam Czubi witają Gości w bramie zakładu, z którego w roku 1891 wyszedł pierwszy w tej części Polski pociąg 1-Majowy. Orkiestra zakładowa gra marsza podhalańskiego, młodzież wręcza Edwardowi Gierkowi kwiaty.

Po zwiedzeniu hal produkcyjnych, ośrodka szkoleniowego oraz Izby Tradycji zaczyna się spotkanie z aktywnymi członkami zarządu i kierownikami zakładu, które za wyniki produkcji ubiegłego roku otrzymały sztandar przechodni Rady Ministrów i CRZZ. I sekretarz KZ PZPR Adam Czubi, przedstawia te kierunki pracy organizacji partyjnej, na



I sekretarz KC PZPR Edward Gierek w towarzystwie I sekretarza KW PZPR Henryka Kosteckiego i dyrektora naczelnego „Glinika” Kazimierza Kotwicy zwiedza zakład w Gorlicach. Fot. Otto Link

których koncentruje się dziś uwaga aktywu. Edward Gierek, który wielokrotnie zatrzymywał się przy stanowiskach pracy w czasie zwiedzania poszczególnych wydziałów, mówi, że był już w ZNTK przed laty i zapamiętał ogromną ambicję ówczesnej załogi. — Widzę, że tej ambicji to dziś widać w górę zakładów i miasta nadal. Wam nie brakuje. Dyrektor Stendera opowiada mi, że macie zamiar zbudować nowy wydział części zamiennej. Jeśli ten projekt wypłynie do Biura Politycznego, znajdziecie we mnie orędownika i przyjaciela dla tej sprawy.

Gorącym oklaskami przyjmują zebrani oświadczenie, Edward Gierek omówił następnie tematy, którymi zajmuje się kierownictwo partii, w tym również przyczyny pewnych trudności towarzyszących naszemu rozwojowi. Apielem o ofensywną postawę, o samodzielność w rozwiązywaniu kłopotów i bolączek — w czym

ZNTK ma duży dorobek — zakończyła się wizyta I sekretarza KC w największym w mieście zakładzie pracy, który rzetelnie służy gospodarce kraju naprawiając coraz więcej lokomotyw i wagonów, a równocześnie poprawia warunki pracy swej załogi oraz rozwiązując kwestie socjalne środowiska kolejarskiego.

Spotkanie z Egzekutywą KW PZPR rozpoczyna się od informacji Henryka Kosteckiego o głównych kierunkach działania w województwie. Licząca 34 tysiące członków i kandydatów wojewódzka organizacja partyjna rozwija się prawidłowo umacniając swój robotniczo-chłopski trzon. W br. wstąpiło w szeregi PZPR 2220 kandydatów. Partia jest blisko trudnych problemów, jakim żyje społeczeństwo. Pobudza modernizację przemysłu i rolnictwa. Aktywizuje

Dziś przybywa do Polski prezydent Republiki Francuskiej

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka do naszego kraju przybywa 23 bm. z dwudniową wizytą prezydent Republiki Francuskiej Valéry Giscard d'Estaing. Przywódcy obu krajów odbędą rozmowy.

Wystąpienie L. Breżniewa na uroczystościach w Baku

MOSKWA (PAP). W piątek w Pałacu im. Lenina w Baku, stolicy Azerbejdżanu, odbyło się uroczyste posiedzenie Komitetu Miejskiego KPZR i Rady Miejskiej z okazji przyznania miastu Orderu Lenina. Do zebranych przemówienie wygłosił Leonid Breżniew. Znaczną część jego wystąpienia poświęcono była zagadnieniom międzynarodowym.

Omawiając niektóre zagadnienia międzynarodowe L. Breżniew przypomniał, że niedawno odbyły się w ZSRR spotkania z przywódcami bratnich partii krajów socjalistycznych — Bułgarii, CSRS, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii i Węgier, które można by już nazwać tradycyjnymi. Z każdym z tych krajów — powiedział — mamy wieloletnie i bardzo bogate więzi, zacieśniające się z roku na rok. Dołaj, iż otwierają się nowe, wielkie perspektywy współpracy bratnich krajów.

L. Breżniew powiedział, że takie dwustronne spotkania pomagają wrywać wspólną linię, którą państwa Układu Warszawskiego ustalają na posiedzeniach swego doradczego Komitetu Politycznego. W czasie tych rozmów wiele uwagi poświęcono kluczowym problemom sytuacji międzynarodowej.

L. Breżniew stwierdził, że sytuacja ta jest obecnie skomplikowana, a u źródła jej zastrzeżenia leżą pozbawione realizacji i niebezpieczne dla pokoju rachuby najbardziej twardogłowych kół imperialistycznych na uzyskanie przewagi militarnej nad krajami socjalizmu i dyktowanie im własnej woli. L. Breżniew przypomniał, iż waszyngtońska sesja Rady NATO proklamowała politykę dalszego nasilenia wyścigu zbrojeń, obciążoną na dziesiątki lat naprężeniem. Oświadczył też, iż insynuacje na temat rzekomego zagrożenia militarnego dla Zachodu ze strony ZSRR i Układu Warszawskiego potrzebne były po to, aby usprawiedliwić dążenia NATO do dalszego zbrojenia.

Mówca postawił pytanie, czy przypadkiem nie ta sama przyczyna powoduje, że do dziś nie udaje się zakończyć prac

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

H. Jabłoński przyjął ambasadora Jemeńskiej Republiki Arabskiej

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 22 bm. na audiencji w Belwedrze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Jemeńskiej Republiki Arabskiej Mohameda Hatem al-Khawe, który złożył listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających amb. M. Hatem al-Khawe został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej.

Nowi członkowie Komitetu Rozbrojeniowego

GENEWA (PAP). Decyzją specjalnej sesji rozbrojeniowej Zgromadzenia Ogólnego NZ, skład genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego został rozszerzony do 40 państw. Nowymi członkami Komitetu są Algieria, Australia, Belgia, Kuba, Indonezja, Kenia, Sri Lanka i Wenezuela.

Rzecznik poinformował, że jedno miejsce w Komitecie Rozbrojeniowym zarezerwowano także dla Chin, ale Pekin dotąd nie ujawnił czy zamierza wziąć udział w jego pracach.

25 tys. osób zginęło w Tabas

LONDYN (PAP). W rejonie irańskiego miasta Tabas, które w ub. sobotę zostało doszczętnie zniszczone przez katastroficzne trzęsienie ziemi, nadal pracują ekipy ratownicze. Wczoraj przedstawiciele Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża podało wiadomości, że liczba ofiar śmiertelnych w Tabas osiągnęła 25 tysięcy. W samym Tabas śmierć poniosło 15 200 osób. Z gruzów domów mieszkanych nadal wydobywane są zwłoki ofiar katastrofy.

Sytuacja w Nikaragui

W Esteli nie ocalał ani jeden budynek ■ Powstańcy bronią się nadal

BUENOS AIRES, WASHINGTON (PAP). Nadal toczą się zacięte walki między powstańcami a Gwardią Narodową dyktatora Somozy w Esteli. Pozytywnie od 3 dni szturmowane są przez ok. 700 żołnierzy sił reżimowych, którzy korzystają ze wsparcia czołgów typu „sherman”, pojazdów pancernych wyposażonych w ciężkie karabiny maszynowe oraz samolotów zwiażdżających, które ostrzeliwują Estelę rakietami.

Wbrew twierdzeniom źródeł reżimowych, że od wtorku Gwardia Narodowa sprawuje kontrolę nad Estelą, agencje prasowe donoszą, że grupy powstańców nadal bronią się, utrzymując pojedyncze pozycje we wschodniej części miasta. Estelę jest całkowicie zniszczona, nie ocalał tam żaden dom.

Z różnych części Nikaragui nadchodzą informacje o zbrodniach dokonywanych przez Gwardię Narodową na terenie miast i miejscowości, które znajdowały się poprzednio w rękach powstańców.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Echa konferencji w Camp David

Oświadczenie SFZZ ■ Konsolidacja krajów arabskich

PRAGA (PAP). Światowa Federacja Związków Zawodowych (SFZZ) opublikowała w Pradze oświadczenie, które stwierdza m. in., że w rozmowach w Camp David strona egipska pokazała bardzo wielkie ustępstwa, zaś stanowisko Izraela było nieprzejednane. Reżim egipski — podkreśla oświadczenie SFZZ — całkowicie związał się z imperializmem, rzekł się swych obowiązków wobec kraju i narodów arabskich, pozostawił na separatystyczne układy z Izraelem.

BEJRUT (PAP). Podczas gdy sekretarz stanu Cyrus Vance zabiega o poparcie Jordani i Arabii Saudyjskiej dla porozumień z Camp David, obradujący w stolicy Syrii, Damaszku, szczyt krajów arabskich tworzących „Front Odmowy” przystępuje do redagowania dokumentu, który treść stanowić będzie program działań wymierzonych przeciw polityce Egiptu, Izraela i USA. Wyniki spotkania w Damaszku wskazywały na przejście „Frontu Odmowy” do działania w

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

List gratulacyjny

od I sekretarza KC PZPR

Jubileusz A. Wasilewskiego

WARSZAWA (PAP). 50. rocznicę urodzin obchodził 22 bm. ANDRZEJ WASILEWSKI. W br. przypada również 30-lecie pracy twórczej tego znanego krytyka literackiego i esejisty, zasłużonego działacza kultury. Z tej okazji I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK przesłał jubilatowi list z serdecznymi gratulacjami i życzeniami dalszych lat owocnej pracy.

A. Wasilewski debutował w 1948 r. na łamach miesięcznika „Kultura”.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

„Dni Podgórze” po raz piąty

Wyróżnienie zasłużonych dla dzielnicy

(Inf. wł.) Już po raz piąty, we wrześniu, dzielnica Podgórze w Krakowie obchodzi swoje „Dni”. Są one nie tylko okazją do zabawy dla mieszkańców Krakowa, ale służą również do zaprezentowania dorobku i przemian zachodzących w Podgórzu. Tradycja, stała się honorowaniem szczególnie wyróżniających się w działalności dla dzielnicy wpisem do „Księgi Zasłużonych”.

W roku bieżącym zaszczyt ten spotkał 8 osób. W obecności zastępcy członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KK

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

statnik coraz więcej ludzi, którzy chcą prywatnie i publicznie dyskutować o przywilejach wynikających z zajmowanego stanowiska. Ale coraz mniej jest takich, którzy z tych przywilejów nie chcą korzystać. Jest to dość charakterystyczny dla

leje mają zupełnie różny wymiar rzeczy i udogodnień. Zależnie od stanowiska. Czy jest jakiś sposób, aby o tych przywilejach rozmawiać spokojnie i racjonalnie — i co ważniejsze — skutkiem? Jestem pesymistą. Ale to jest moje prywatne odczucie.

W PÓŁ SŁOWA... Maciej Szumowski

Jak dzielić?

naszyci czasów dualizmu. No i co za na to mogą powiedzieć. Jeszcze raz wgłośnić niedzielne kazanie? A może zacząć od siebie? Nie tych przywilejów mam i z których powinienem od jutra przestać korzystać? Diabło trudny rachunek. Mam ich trochę w życiu codziennym, tylko, że to co ja uważam za rzecz normalną i przysługującą mi automatycznie niejakim — inni zapewne uważają będą za niezwykły przywilej (auto, przedszkole dla dziecka nie mówiąc już o możliwości zabierania głosu publicznego). I tak jest z każdym. Choć te przywi-

Powiem coś co będzie zupełnie niepopularne. Uważam, że przywileje te być muszą. Póki dób wscelach nie będzie w nadmiarze albo przynajmniej dość, póty przywileje mnożyć się będą bez ograniczeń.

No właśnie! Czy bez ograniczeń. Czy istnieje jakaś metoda utrzymywania ich w racjonalnym — czytając — w miarę sprawiedliwym wymiarze? Po namyśle twierdząc, że jest taka metoda. Trudna i w sumie bardzo niebezpieczna dla tych, którzy przywilejów nadużywają. Otóż sądzę, że aby mówić na ten temat spokojnie i bez zbędnej de-

magologii trzeba by przy najmniej na początek określić jasnie, jakie to korzyści i komu się należą. Zadanie prawie niewykonalne ale spróbować trzeba — inaczej odważa w mówieniu na temat przywilejów będzie szła w stronę odważa brania wszystkiego pod siebie. Nie myślę, rzecz jasna, o jakimś urzędowym kodeksie czy okólniku (choć w niektórych wypadkach i to by się przydało). Myślę o zwykłym, choćby kodeksie moralnym, którego tam nie byłoby jawnym aktem bezprawia. Takiego kodeksu potoczego już nie ma, chociaż był jeszcze nie tak dawno. Co się stało? A no, po prostu społeczeństwo, które korzystania z dóbr materialnych życia nie było zwykłym, wzięto się za sprawę konsumpcji i witalną pazerność i trudno się temu dziwić. Ten stary kodeks zwycięzcy musiał runąć. Musiało runąć zwycięstwo przywilejów. I musi stać się nową normą moralną. Na miarę sytuacji.

Rzecz w tym aby tego kodeksu nie tworzyli ci, dla których zgarnianie dla siebie społecznych premii stało się drugim jachem... i drugą pensją!

Fryzura lansowana przez znanego paryskiego fryzjera Patricka Alesia.

CAF — Keystone

INTERESUJĄCA WIZJA RABKI

NAPRZECIW MARZENIOM DZIECI

AK JAK ZAKOPIANE KAŻDEMU KOJARZY SIĘ Z NARTAMI, TAK RABKA — Z DZIEĆMI. Dzieje się tak od wielu, wielu lat i prawie każdy z nas ma w pamięci jakieś dawne wspomnienie ze spaceru na tle Lubonia, Krzywonia czy Maciejowej, czy też z czasów nieco późniejszych, kiedy własne dzieci oprowadzał ścieżkami swego dzieciństwa.

Uzdrowisko dziecięce. Taką ma Rabka sławę nie od czasów przedwojennych tylko; data 3 czerwca 1887 roku kiedy to twórca pediatrii polskiej, pierwszy kierownik Katedry Chorób Dzieci Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie prof. dr Maciej Jakubowski zorganizował w Rabce pierwszy w Polsce a także w Europie Zakład Leczenia Chorób Układu Oddechowego u Dzieci — jest przecież powszechnie znana. Tutaj, po wojnie działał największy w Polsce ośrodek leczenia gruźlicy w wieku rozwojowym (około 3 tys. łóżek w „Pstrowskim”, „DOChP” i w „Lotosie”). W Rabce odbywały się i odbywają międzynarodowe sympozja specjalistów lekarzy z całego świata (ostatnio obradowała grupa Biura Re-

gionalnego Światowej Organizacji Zdrowia w Kopenhadze).

Obecnie tysiące dzieci leczy choroby układu oddechowego w Śląskim Ośrodku Rehabilitacji oraz w Instytucie Matki i Dziecka, nie licząc oczywiście trzech tysięcy małych i większych wczasowiczów przyjeżdżających do Rabki sezonowo. Czy przyjeżdżają jedynie dla mody? Nie, dla odwrócenia zagrażającego zdrowiu niebezpieczeństwa. A niebezpieczeństwo narasta. Badania przeprowadzone w Polsce przed kilku laty wykazały, że ostre i przewlekłe zapalenia oskrzeli u dzieci, zapalenia górnych dróg oddechowych, dychawica oskrzelowa i choroby układu oddechowego występują u dzieci coraz częściej, coraz powszechniej. Stwarza to określone problemy medyczne, ekonomiczne, społeczne. Rabka ma pomóc w ich rozwiązaniu swoim unikalnym klimatem, wysokim poziomem świadczeń leczniczych w sanatoriach, programem rehabilitacji ruchowej itp.

Ale powstaje pytanie: czy jednak jej samej z kolei nie trzeba pomóc, aby mogła sprostać tylu oczekiwaniom społecznym?

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Kronika dnia

Spotkanie aktyw SD Nowosądeckiego

W dniu wczorajszym z aktywem wojewódzkiego komitetu SD w Nowym Sączu spotkał się wiceprzewodniczący CK SD, wicemarszałek Sejmu PRL — Piotr Stefanowski, który przedstawił aktualne zagadnienia polityki zagranicznej oraz zadania stonownictwa w kampanii sprawozdawczej — wyborczej. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych Piotr Stefanowski odbył spotkanie z działaczami MK SD w Nowym Targu. (k-b)

W Krakowie o rolnictwie tropikalnym

Dziś kończy w Krakowie obrady międzynarodowego sympozjum zorganizowanego przez Akademię Rolniczą z okazji 10-lecia działalności przy tej uczelni Instytutu Rolnictwa i Leśnictwa Krajów Tropikalnych i Subtropikalnych — jednego w Polsce tego typu placówki naukowej. Instytut zajmuje się w sposób kompleksowy problematyką rozwoju rolnictwa w krajach Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej.

W obradach obok naukowych polskich wzięło udział wielu przedstawicieli podobnych placówek ze Związku Radzieckiego, Bułgarii, NRD, Czechosłowacji, Węgier, a także z Kuby i Wietnamu. Wystruszone kilkunastu referatów i informacji. (ep)

W tarnowskich blokach już grzeją kaloryfery

Decyzją wojewody tarnowskiego od wczoraj w województwie tym uruchomiono wszystkie kotłownice centralnego ogrzewania. Ponieważ rozruch urządzeń trwa kilkanaście godzin, dziś w mieszkaniach posiadających c.o. powinno być już ciepło.

Z dalekopisu

♦ (h) PRZEWODNICZĄCY Rady Państwa LRB, Todor Ziłkowski, zakończył wizytę oficjalną w Austrii, gdzie przebywał na zaproszenie federalnego prezydenta Austrii, dr Rudolfa Kirchschlaegera.

♦ DZIS obchodzony będzie niezwykle jubileusz — 100 dni pracy w kosmosie Wł. Kowalczaka i A. Iwanowicza.

♦ W WARSZAWSKIM Pałacu Staszica rozpoczęła się 2-dniowa międzynarodowa konferencja naukowa, poświęcona aktualnym problemom badań polonijnych.

♦ PRZEDSTAWICIELE angielskiej firmy „Black and Decker” złożyli na ręce przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka mib. J. Wierczyński deklarację wyposażenia CZD w produkowany przez siebie sprzęt techniczny i ogólnodostępny oraz specjalne stoły montażowe dla majsterkowiczów o wartości 10 tys. dolarów.

♦ SAMOLOTY rosyjskie trzeci dzień z rzędu bombardowały ugrupowania partyzantów Afrykańskiego Związku Narodowego Zimbabwe (ZANU) w Mozambiku.

♦ W WARSZAWIE zakończyła się IV sesja zjazdowa Międzynarodowej Komisji Rybołówstwa Morza Bałtyckiego, w której uczestniczyło ponad 70 delegatów z wszystkich krajów bałtyckich.

♦ SAD francuski zarządził w piątek konfiskatę ostatniego numeru tygodnika „Paris Match”, który w piątek ukazał się w kioskach. Sąd wydał decyzję na podstawie belgijskiego kompozytora i piosenkarza Jacquesa Brela, który zaskarżył tygodnik o wkroczenie w jego życie intymne.

POGODA

KRAKOWSKIE BIURO PROGNOZ IMGW INFORMUJE: Polska jest pod wpływem zatorów związanych z niżej znaną Białą.

PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu, a w Tatrach śniegu i deszczu ze śniegiem, częściowo o charakterze przelotnym. Temperatura maksymalna w dzień od 10 do 14 st. C, minimalna nocą od 7 do 10 st. C. Wiatry w Tatrach temperaturą od 1 st. C, dniem 2 st. C, nocą. Wiatry w miarkowane, okresami dość silne, zachodnie i północno-zachodnie.

BIOMET INFORMUJE: Sytuacja biometeorologiczna przeważnie korzystna o tendencji do przejściowego pogorszenia. Widzialność wzmniejszona ograniczona. Warunki drogowe na ogół dobre.

1, 2, 3, 4, 5, 6

Wystąpienie L. Breżniewa na uroczystościach w Baku

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nad możliwym do przyjęcia przez obie strony porozumieniem z USA w sprawie strategicznych broni ofensywnych. Nadmieniam, że dystans dzielący stanowiska stron w tej kwestii nie jest zbyt duży i przy dobrej woli — możliwy do pokonania.

Dążeniu do nowego wydania zimnej wojny służy również hasła kampania propagandowa wokół środków zastosowanych przez sądy radzieckie wobec niezgodnej z prawem działalności pewnych osób odnoszących się do struktury radzieckiej, w tym wobec płatnych agentów zachodniego wywiadu. Jest to próba — powiedział L. Breżniew — bezpośredniego ingerowania w nasze sprawy wewnętrzne.

L. Breżniew stwierdził, że przeciwnicy odprężenia w USA pod wymyślnymi pretekstami zaczęli hamować rozwój rzeczowych kontaktów z ZSRR, posuwając się do anulowania oraz ograniczania kontaktów w sferze nauki, techniki i innych. Próbowano bezwzględnie wywrzeć presję na swych sąsiadach, domagając się od nich takiego samego postępowania.

Mówca oświadczył, że ZSRR nie da się sprowokować a jego polityka wobec krajów świata kapitalistycznego, w tym wobec USA, była i pozostanie polityką pokoju, pokojowego współistnienia, pokojowej współpracy.

Nawiązując do sytuacji na Bliskim Wschodzie, która nadal jest skomplikowana i stanowi potencjalnie niebezpieczeństwo dla tamtejszych krajów i całego świata L. Breżniew stwierdził, że przyczyną tego tkwi w upartym niechęceniu się przez Izrael i sily popierające go z prawami i interesami narodów arabskich oraz w dążeniu Izraela do narzucenia Arabom własnej woli bądź orężem, bądź drogą dyplomatyczną, w każdym razie z pozycji siły.

W dążeniu do osiągnięcia tego celu stawia się przede wszystkim na zakulisze, separatystyczne transakcje z tymi, którzy gotowi są kupić interesy Arabów. Ma to na celu wywołanie rozłamów wśród Arabów i narzucenie każdemu krajowi arabskiemu z osobna korzystnych dla agresora warunków uregulowania problemu. Bez względu na to, w jakie „ramy” ujęta zostanie separatystyczna zмова, może ona jedynie doprowadzić do tego, że sytuacja na Bliskim Wschodzie stanie się jeszcze bardziej wybuchowa. Leonid Breżniew stwierdził, że tego właśnie dążeń doświadczenie niedawnych amerykańsko-izraelsko-egipskich rokowań w Camp David. Jest to z całą oczywistością nowa antyarabska transakcja między Izraelem a Egiptem, wypracowana przy aktywnym udziale Waszyngtonu.

Leonid Breżniew podkreślił, że wieloletnie doświadczenie niebicie dowodzi, iż do rzeczywistego uregulowania konfliktu bliskowschodniego prowadzi tylko jedna droga, droga całkowitego wyzwolenia wszystkich ziem arabskich, okupowanych przez Izrael w 1967 r., postanowienia praw arabskiego narodu Palestyny, z prawem do utworzenia własnego państwa, w tym do samostanowienia i bezpieczeństwa.

W dalszym ciągu przemówienia Leonid Breżniew powtórzył z zadowoleniem narodzin Demokratycznej Republiki Afganistanu, stwierdzając, że nowy Afganistan stanie się ważnym czynnikiem pokoju i stabilizacji w tym rejonie Azji.

Echa konferencji w Camp David

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W tym celu Izrael w 1967 r., postanowienia praw arabskiego narodu Palestyny, z prawem do utworzenia własnego państwa, w tym do samostanowienia i bezpieczeństwa. W dalszym ciągu przemówienia Leonid Breżniew powtórzył z zadowoleniem narodzin Demokratycznej Republiki Afganistanu, stwierdzając, że nowy Afganistan stanie się ważnym czynnikiem pokoju i stabilizacji w tym rejonie Azji.

W Waszyngtonie napływają informacje, że prezydent Carter za pośrednictwem swego doradcy Zbigniewa Brzezńskiego usiłował odwieść premiera Izraela Begin, od składania oświadczeń nie do przyjęcia dla Egiptu m. in. o tym, że zbrojna obecność Izraela na zachodnim brzegu Jordanu ma charakter definitywny. Begin odpowiedział również, że nigdy nie odda tych terenów, podobnie jak wschodniej części

Jeruzolimy. Mimo tak wyraźnego zaprzeczenia przez stronę izraelską zobowiązaniom zawartym w porozumieniach z Camp David, wicepremier Egiptu, Mohamed Taha, w wywiadzie dla izraelskiego dziennika „Jerusalem Post” oświadczył, że egipsko-izraelski traktat pokojowy zostanie podpisany już w ciągu najbliższych 2 miesięcy.

Kolejne kraje arabskie w oficjalnych oświadczeniach odrzucały porozumienia z Camp David. Minister spraw zagranicznych Iraku poinformował ambasadorów krajów arabskich w Bagdadzie o decyzji swego rządu w sprawie odrzucenia tych porozumień. Negatywno stanowisko wobec porozumień z Camp David zajęły także Zjednoczone Emiraty Arabskie, Mauretania i Tunezja.

KAIR (PAP). Ze stolicy Egiptu donoszą o połączeniu się rządzącej Arabskiej Egipskiej Partii Socjalistycznej z nową partią demokratyczną prezydenta Anwara Sadata. Informacja o tym agencja biłkowschodnia MENA pisze, iż przegrupowanie sił politycznych w Egipcie jest następstwem potrzeby umocnienia jednolitości narodowej w sytuacji, jaka wytworzyła się po zawarciu porozumień z Camp David.

Przedstawiciele Czerwonego Krzyża obliczają, że w ciągu ostatnich dni w Nikaragui poniosło śmierć ponad 1000 osób. Według niektórych źródeł, liczba ofiar może być trzykrotnie wyższa. Większość zabitych i rannych to ludność cywilna.

GENEWA (PAP). Około 10 tysięcy ludzi schroniło się na terytorium państw sąsiadujących z Nikaragui, przede wszystkim w Hondurasie, uciekając przed represjami armii Somozy — głosi komunikat Czerwonego Krzyża opublikowany w Genewie.

LONDYN (PAP). Międzynarodowa Socjalistyczna w oświadczeniu opublikowanym w Londynie zażądała natychmiastowego ustąpienia dyktatora Nikaragui.

Przedstawiciele belgijskiej Partii Socjalno-Chrześcijańskiej (PSC) poinformowali w piątek w Brukseli, że władze reżimu nikaraguijskiego aresztowały Rogera Mirandę, jednego z przywódców Partii Socjalno-Chrześcijańskiej Nikaragui, który zamierzał opozycyjne stanowisko wobec dyktatora Somozy.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wioszech wywiad, udzielony 22 bm. rzymskiemu dziennikowi „Paese Sera” przez członka kierownictwa Partii Socjalistycznej, Enrico Manca. Stwierdził on m. in., że ten kto zabił Moro nie wiedział, iż polityk ten dążył do utworzenia organicznego rządu — jednostki narodowej (tj. z udziałem również WPK). Manca stwierdził, że Moro osobiście zwrócił mu się z takimże zamiarem, przy czym nie ukrywał, że spodziewa się w tym „trudności ze strony własnej partii”. A także przeszkód związanych z „ewentualnymi interesami międzynarodowymi”.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego poddana cenzurze sprawowanej przez Amerykanów. Personel ten tworzą głównie naukowcy amerykańscy, jakkolwiek zdarzają się również Egipcjanie.

Do informacji o zakresie i kierunkach prac badawczych w karaskim laboratorium „NAMRO-3” nie ma dostępu nawet rząd egipski.

Wobec pacjentów sąsiadujących z laboratorium szpitala psychiatrycznego.

Działalność laboratorium okryta jest ścisłą tajemnicą, a wszelkie wychodzące korespondencje prywatna personelu naukowego

JADOWITE RYBY NA WYBRZEŻU HISPANSKIM

Na wielu plażach wybrzeża hiszpańskiego, nad Zatoką Biskajską, pojawiły się ryby szczególnie niebezpieczne dla dzieci i osób w podeszłym wieku. Ich ukłucie może bowiem spowodować ciężki paraliż, a nawet śmierć. Są to tzw. ryby-pajaki, które żyją zagrzebane w piasku na dnie. Zanożowano już kilka wypadków bezpośredniego spotkania plażowiczów z jadowitą rybą-pajakiem.

DWA PROGRAMY RÓWNOCZEŚNIE

Dla samiętych wielbicieli telewizji znana zachodniemiecka firma Grundig przygotowała telewizor, który umożliwia jednocześnie oglądanie dwóch programów. Jeden z nich można odbierać w kolorze z dźwiękiem, a drugi w postaci czarno-białej wstawki na dole ekranu. Dodatkowy program nie ma dźwięku, a obraz jest wielkości karty pocztowej. Oglądając więc zasadniczy program można śledzić w tym samym czasie drugi i w każdym momencie przełączyć kanał.

KOMPUTER W TEATRZE

W szwedzkiej firmie „Avab Elektronik” skonstruowano system mikrokomputerowy do sterowania oświetleniem w teatrze. Zapasyowy układ zasilania za pomocą baterii niklowo-kadmowych umożliwia funkcjonowanie pamięci nawet przez dwa tygodnie po odłączeniu od sieci. Z procesorem i z każdym ze sterowanych przezeń 200 kanałów można połączyć się również bezprzewodowo, dzięki nadajnikowi podciernieni wielkości kieszonkowego kalkulatora. Cały system, o nazwie „Avab 2001”, mieści się w niewielkiej walizeczce.

ZE ŚWIATA

ZAPOMNIANA STOLICA

Około 80 km na północny zachód od Hanoi archeolodzy wietnamscy odkryli ślady starego osadnictwa. Jak głosi dawne legendy, w tym miejscu znajdowała się stolica pierwszego państwa wietnamskiego, założonego przez dynastię Hung-Wyong. Uczeń datując znalezione szczątki na IV-II w. p.n.e. Zbadano dokładnie część odkrytego cmentarzyska. W grobach natrafiono na wiele okazów kolorowej ceramiki oraz wyrobów z brązu.

PODWODNY PŁUG

Szwedzcy i kanadyjscy inżynierowie skonstruowali plug, który służy do układania kabla energetycznego na dnie morskim. Urządzenie zasypuje również kabel ziemią i dzięki temu zapobiega się wszelkim uszkodzeniom przez morskie stworzenia lub kotwice statków. Za pomocą tego pluga ułożono już między wyspą Księcia Edwarda a kontynentalną Kanadą kabel energetyczny.

MNIJŚ ROLNIKÓW W SZWECJI

Według danych opublikowanych przez Federację Szwedzkich Rolników, liczba czynnych gospodarstw rolnych wynosiła w r. 1977 w tym kraju nieco poniżej 127 tys., czyli o 4 tys. mniej niż w roku poprzednim. O 4 tys. zmniejszyła się też liczba rodzin rolniczych, która wynosi 188 tys. Około połowa rolników ma również dodatkowe regularne zajęcia poza swoim gospodarstwem. Jak wynika z danych, w Szwecji ubywa rocznie ok. 2 tys. ha gruntów ornych. Przeciętna powierzchnia gruntów ornych w jednym gospodarstwie wynosi 23,4 ha.



W PIŚMIE SKIEROWANYM DO SOCJALDEMOKRATYCZNEGO RZĄDU ANKERA JOERGENSENA, SOCJALISTYCZNA PARTIA LUDOWA SKARŻY SIĘ, ŻE CZŁONKOSTWO DANI W EWG DOPROWADZIŁO DO ABSURDALNEGO MIESZANIA SIĘ PAŃSTW W SPRAWY WEWNĘTRZNE DANI.

Najnowszym tego przykładem jest broszura rozpowszechniana obecnie na Grenlandii przez komisję EWG, propagującą osiągnięcia Wspólnego Rynku. Kierownictwo Socjalistycznej Partii Ludowej domaga się wycofania tej broszury i odesłania jej do Brukseli z napisem: „niepożądana”.

W liście do premiera Joergensena autorzy piszą także, że Duńczycy sami powinni zdecydować o tym, czy mają pić duński snaps (wódka), czy też szkocką whisky. W tym przypadku rząd duński zgadza się ze stanowiskiem Ludowych Socjalistów, uważając, że EWG nie ma prawa dyktować cen na duńskie wyroby sprzedawane na duńskim rynku. Zdaniem Duńczyków, napój duński nie może tyle kosztować, ile na przykład importowane whisky czy francuski koniak. Podatki na mocne trunki są dlatego niższe, ponieważ większa ich konsumpcja doprowadzi do wzrostu produkcji, a tym samym do zwiększenia stanu zatrudnienia. Ponadto zmniejszy wydatki walutowe kraju, wpływając korzystnie na i tak ujemny bilans handlowy Danii.

Tymczasem Bruksela nie jest zadowolona z duńskiej polityki podatkowej, która dyskryminuje towary pochodzenia wspólnoty i grozi władzom duńskim wezwaniem do sądu EWG, o ile w ciągu dwóch miesięcy nie wprowadzi się porządku do duńskiej polityki podatkowej.

Wściekłość u pozostałych członków EWG wywołało także podzielenie Duńczyków, którzy w myśl obowiązujących w sobie przepisów na etykietkach importowanych win podają, że zawiera ono środki konserwujące, co — rzecz jasna — nie wpływa dotąd na konsumpcję tego napoju.

Akceptacja duńskich przepisów konsumpcyjnych grozi więc zaostreniem konkurencji wśród największych producentów win w państwach EWG — we Francji i Włoszech. Francuzi i Włosi mogą bowiem również na etykietkach win swoich konkurentów napisać, że zawierają środki konserwujące i osiągnąć ten sam efekt handlowy co Dania. EWG żąda więc od Danii skreślenia napisu „środki konserwujące”.

RUDOLF HOFFMAN

CO PIJĄ DUNCZYCY?



Daleko poważniejszym problemem dla Kopenhagi jest jednak sprawa rozprowadzenia wspólnotowej broszury na Grenlandię. W przyszłym roku Grenlandia ma otrzymać swoją autonomię w ramach państwa duńskiego. Grenlandczycy zaś wypowiadali się przeciwko przynależności swego kraju do EWG. Można więc oczekiwać, że autonomiczna Grenlandia wystąpi z EWG. Jednak ani Dania, ani pozostałe państwa EWG nie chcą tego dopuścić. Granica celna wewnątrz państwa duńskiego — to zbyt ryzykowna sprawa dla Brukseli i Kopenhagi. Stąd też przy cichym poparciu Kopenhagi komisja EWG przygotowała broszurę dla Grenlandczyków, mającą uświadomić ich o ekonomicznych korzyściach płynących z przynależności do Wspólnego Rynku. W broszurze tej podaje się, między innymi, że w okresie ostatnich 5 lat Grenlandia otrzymała od EWG pomoc w postaci blisko 100 milionów dolarów. Z tego 50 milionów w ramach tak zwanego funduszu regionalnego i drugie tyle w postaci niskoprocentowych pożyczek. Pieniądze te poszły na budowę komunikacji i przemysł w kraju.

Tymczasem Grenlandczycy uważają, że groźba zabrania im ryb z 200-milowego pasa wód przybrzeżnych przez państwa EWG jest większa niż korzyści płynące z członkostwa w tym bloku ekonomicznym.

Jak usunąć uzasadnione obawy Grenlandczyków? Premier Joergensen i przewodniczący komisji EWG, brytyjski minister Roy Jenkins udali się tego lata na Grenlandię, aby wyperwadować Grenlandczykom ich opór wobec EWG. Należy wątpić, czy zamiar ten się udał. Odpowiedź w tej sprawie otrzymamy za rok.

Tymczasem rząd Joergensena znajduje się w sytuacji nie do pozazdroszczenia: z jednej strony — z powyżej podanych powodów grozi mu rozprawa przed sądem EWG w Strasburgu, którą na pewno przegra. Z drugiej strony wewnątrz kraju rosną szeregi przeciwników EWG, którzy słusznie uważają, że Duńczycy coraz mniej mają do powiedzenia o swoich własnych sprawach. Jeśli rząd zdecyduje się na zwalnianie podatków napojów alkoholowych, a duński snaps kosztować będzie tyle co szkocka whisky czy koniak francuski, wówczas trudno przypuszczać, aby po następnych wyborach powszechnych socjaldemokraci utrzymali się przy władzy.

ANDRZEJ RZECKI

MILIARDERZY

Z ROKU NA ROK W RFN WZRASTA PROCES KONCENTRACJI KAPITAŁU, TYLKO W WYJĄTKOWYCH WSPADKACH RZĄD BONSKI PRZECIWSTAWIA SIĘ POWSTAWANIU CIGANTYCZNYCH FIRM, WYWIERAJĄCYCH OGROMNY WPŁYW NA KSZTAŁTOWANIE WARUNKÓW ZATRUDNIENIA NA ZACHODNIEMIECKIM RYNKU PRACY.

W 1977 r. w nowo kartele zjednoczyły 551 firmy. Gdy w 1966 r. zanotowano 43 kontrakty zjednoczeń, w 1976 r. było ich już 453.

Na liście czołowych gigantów przemysłowych, których obroty przekraczają 1 miliard marek rocznie, widnieją kolejno: Veba (elektrotechnika), Siemens (przemysł elektrotechniczny), Daimler-Benz i Volkswagen (przemysł samochodowy), Hoechst, BASF i Bayer (chemia), Thyssen (przemysł stalowy i maszynowy). Łącznie 124 koncerny obracają kapitałem w wysokości ponad 1 miliard DM rocznie.

Największe zachodniemieckie koncerny nie mogą zadowalać się, oczywiście, zbytem suwych produktów tylko w kraju, stąd ich stała ekspansja na rynki zagraniczne, ostatecznie zwiadcza na amerykański. W USA mówi się dziś nie przypadkiem o coraz groźniejszej „inwazji germańskiej”. W roku ub. przemysł zachodniemiecki zainwestował w USA kwotę 1 miliarda DM. „Twarda stopa” stanęła na łodzi amerykańskiej: Flick (papier, chemia), Oetker (produkty spożywcze), Siemens, VDO (armatura, zegarki), Volkswagen i Daimler-Benz.

JAK wynika z najnowszych obliczeń, co trzeci — spośród 11,3 miliona pracowników, zatrudnionych w przemyśle Republiki Federalnej — znajduje zatrudnienie w którymś z koncernów, wykazujących obroty przekraczające 1 miliard DM. Jeśli wziąć pod uwagę skonstruowane przedsiębiorstwa zagraniczne, ilość karteli tej wielkości sięga 123. Obracają one łącznie kwotę 600 miliardów DM rocznie, podczas gdy obroty całego przemysłu zachodniemieckiego sięgają 844 miliardów DM. Dopiero porównanie tych sum wskazuje na wpływ, jaki wywierają molochoy skartelizowanego przemysłu na koniunkturę gospodarczą RFN.

Koncentracja kapitału w RFN tworzy rosnące bezrobocie, nie upływające jednak na wysokość zysków, osiąganych przez koncerny. Koncerny jednak, w obawie ujawnienia ich gigantycznych dochodów, coraz chętniej ukrywają część zysków we własnych, bądź stowarzyszonych z firmami amerykańskimi przedsiębiorstwach za oceanem. Nie bez powodu więc prasa, reprezentująca interesy pracowników, bije na alarm i domaga się stanowczo wprowadzenia skoncentrowanej kontroli gigantów zachodniemieckiego przemysłu.

SŁYCHAĆ RYK SYREN KARETEK POGOTOWIA, STRAŻY POŻARNEJ, WÓZÓW POLICYJNYCH.

Gdzieś nad olbrzymim obszarem Kairu, jednego z najludniejszych miast świata, unosi się chmura kurzu, dymu, często ognia. Zawalił się znów jakiś dom... Na pierwszej stronie gazet wstrząsające zdjęcie małe dziewczynki stoją przed stertą gruzów, z których wydobywają się zwłoki ich rodziców. Komentarz jest krótki — „Wyszy na podwórko, wrócić sierotami, nie mają już ani rodziców ani domu”.

statystyk dostrzec największą katastrofę tego miasta. Nieprawdopodobnie szybki i nieustanny wzrost ilości mieszkańców. Rytm jest wprost bez precedensu — rok 1930 Kair — 1 milion mieszkańców, rok 1960 — pięć milionów, rok 1978 — może dziesięć, może jedenaście, może nawet więcej... Stracono kontrolę nad tym przyrostem.

Miasto — molocho, a w nim...

Kair jest zapewne jednym z największych miast Trzeciego Świata — 40

TADEUSZ JACKOWSKI

ŚMIERĆ W DOMU

W dzielnicy, szczególnie zaludnionej, zwanej Saïda Zeinabe, runął dom, z którego nikt żywy nie wyszedł poza jedną starą kobietą. Łatwiej było ich policzyć w turystycznej miejscowości Aslut w Górnej Egipcie. Tu pod gruzami domu zginęło 18 osób. Właściciel począł budować wyższe piętra, nie bacząc na trwałość fundamentów i murów.

Tragiczna statystyka

Ten ostatni wypadek nakłonił do sporządzenia przybliżonych statystyk śmiertelnych ofiar tylko z tego roku. Tak więc mniej więcej od 300 do 400 ludzi straciło życie w walących się domach Gubernatora Kairu, a więc osoba kompetentna, ocenił, że w tej chwili 75 tysięcy domów w stolicy Egiptu stanowi bezpośrednie zagrożenie życia mieszkańców.

Wystarczy wejść w któryś z zaułków starego Kairu, ruszyć pasmem ruder ciągnących się w nieskończoność wzdłuż Nilu, aby bez potrzeby zaglądania do

km długości i 30 km szerokości stanowią ramy tego, co nazywać można gigantycznym zbiorowiskiem ludzkim. Gęstość zaludnienia wynosi średnio około 30 tysięcy na kilometr kwadratowy, jednakże takie dzielnice jak Szabra lub Bab Szaria posiadają około 100 tysięcy, inne poniżej lub powyżej 90 tysięcy. Istnieją, oczywiście, zakątki spokoju tych najbogatszych, ale drapieżne chmury nad Nilem, zaciśnięte wille Gazy czy Zamekku, a więc dzielnice rezydencyjne, powoli przekształcają się w wyspy, otaczane rozlewiskiem ludzkim.

Urbanisci egipscy z poważną troską mówią o przyszłości własnej stolicy. Są zdania, że zarządzenie tylko najpilniejszego potrzebę wymaga co najmniej 600 tysięcy mieszkań i to już „na jutro”. W języku bardziej zrozumiałym oznacza to czterokrotne powiększenie powierzchni mieszkalnej miasta. Jeśli licząc wykazuje konkretną znajomość przedmiotu, to w postulatcie ograniczenia napływu mieszkańców skłonność do utopijnych marzeń. Nie ma takiej siły, która mogłaby ten

Najbezpieczniej w... grobowcach

Katastrofy budowlane omijają tylko jeden specjalny zakątek Kairu — Miasto Zmarten. Na wschodnich przedpolach Kairu ciągną się olbrzymie stare cmentarze, budowane ongiś przez możne rodziny na sposób muzułmański, a więc w formie solidnie sklepionych mauzoleów. Od dawna już zajęły to „miasto zmarten” nowi, żywi mieszkańcy.

Przekształciło się ono w dzielnicę ze sklepami, ruchem autobusów, uwijającymi się przekupniemi. Z całą pewnością najbardziej pewny dach nad głową, taki, który zawaleniem nie grozi to są właśnie grobowce. „Domy śmierci” najlepiej zapobiegają śmierci w domu...

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
W KRAKOWIE, UL. WADOWICKA 10
w porozumieniu z Komendą Wojewódzką OHP
FSZMP w Krakowie

ogłasza przyjęcia

do 2-letniego Stacjonarnego Ochotniczego HUFCA
PRACY 17-14 w KRAKOWIE, ul. Pułanki Boczna 1
tylko mężczyzn w wieku 18-24 lat,
w zawodach budowlanych:

- ▲ MURARZ-TYNKARZ
- ▲ CIESLA-MONTAŻYSTA
- ▲ BETONIARZ-OPERATOR w fabryce domów
- ▲ MALARZ-TAPECIARZ
- ▲ STOLARZ BUDOWLANY
- ▲ SZKLARZ BUDOWLANY
- ▲ POSADZKARZ
- ▲ ŚLUSARZ maszyn budowlanych.

Junakom zapewnia się:

- ☐ wyżywienie codzienne odpłatne tylko 18 złotych
- ☐ bezpłatne zakwaterowanie
- ☐ wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie.

Junacy mają możliwość ukończenia Zasadniczej Szkoły Budowlanej i Podstawowego Studium Zawodowego oraz kursów mechanika-kierowcy, spawacza elektrycznego i gazowego.

Ponadto junacy OHP odbywają szkolenie wojskowe w zakresie samoobrony, z przeniesieniem do rezerwy. Bilety na bezpłatny przejazd do OHP otrzymać można w miejskich lub wojewódzkich zarządkach ZSMP.

Przy zgłaszaniu się do hufca należy przedłożyć:

- ▲ dowód osobisty z adnotacją o zwolnieniu z ostatniego miejsca pracy
- ▲ ostatni dokument wojskowy
- ▲ świadectwo szkolne
- ▲ trzy fotografie formatu legitymacyjnego.

ZGŁOSZENIA przyjmują i szczegółowych informacji udzielają:

- ▲ Dział Zatrudnienia Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Krakowie, ul. Wadowicka 10, tel. 634-40, wew. 206, 202.
- ▲ Komenda OHP 17-14 Kraków, ul. Pułanki Boczna 1, tel. 618-26.

K-6204

Zguby

NIEMIEC Maria — zam. Zelenikowa 1, zgubiła zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu piekarniarki dyplomowanej nr 6441, wydane 4 III 1973 r. przez PPRN Wydział Zdrówia i Opieki Społecznej w Nowym Sączu. S-57608

STANISŁAWSKI Wojciech, zam. Zabierzów, ul. Leśna 6/4, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Elektryczne w Nowej Hucie. g-61511

SOSNOWSKI Andrzej — zam. w Walimie nr 13/1, woj. wrocławskie, zgubił legitymację studencką nr G/55/72, wydaną przez Dziekanat Wydziału Górniczego AGH. g-61663

BIAŁKO Andrzej, zam. Kraków, Jaremy 14 a/3 — zgubił legitymację szkolną nr 730, wydaną przez Państwowe Liceum Muzyczne w Krakowie. g-61653

KRÓL Wojciech — zam. Nowa Huta, Pleszów 123, zgubił legitymację nr 301/77/78, wydaną przez ZSZ Hutę im. Lenina w Nowej Hucie. g-61619

Lokale

POKOJE gościnne wynajmę w zamian za remont domu. Miejscowość uzdrowiskowa. — Miejsce pod domki kempingowe. Oferta 6161 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

W loterii pieniężnej

JUBILATKA

180
MILIONÓW zł
DO WYGRANIA

CO TRZECI LOS WYGRYWA!

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

w KRAKOWIE, ul. WADOWICKA 10
pokój nr 426 — telefon 634-40, wewn. 202, 206

ogłasza WPISY uczniów

bez egzaminu wstępnego

do klas I i II Zasadniczej Szkoły Budowlanej

o specjalnościach:

- ◆ MURARZ-TYNKARZ
- ◆ CIESLA MONTAŻYSTA — (wiek 17 lat)
- ◆ MONTER obiektów mieszkalnych — (wiek 17 lat)
- ◆ BETONIARZ-ZBROJARZ w Zakładzie Fabryki Domów
- ◆ STOLARZ
- ◆ MALARZ
- ◆ SZTUKATOR WNĘTRZ
- ◆ POSADZKARZ
- ◆ SZKLARZ BUDOWLANY.

Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie miesięczne, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Do podania o przyjęcie należy dołączyć:

- ▲ świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- ▲ kartę informacyjną z ocen za I półrocze z klasy VIII
- ▲ podanie o przyjęcie w zawodzie oraz życiorys
- ▲ zaświadczenie lekarza szkolnego i zakładowego o stanie zdrowia
- ▲ pismenną zgodę rodziców na naukę zawodu.

Uczniom zamieszkałym zapewnia się bezpłatne zakwaterowanie i częściowo odpłatne wyżywienie.

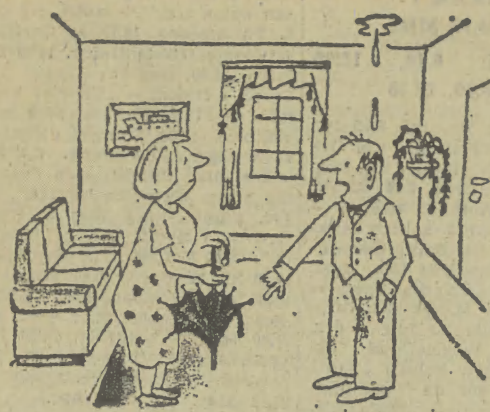
Uczniowie odbywają naukę teoretyczną w Zasadniczej Szkole Budowlanej, a praktyczną naukę zawodu, pod opieką instruktora-nauczyciela zawodu, bezpośrednio na budowie lub w Zakładzie Fabryki Domów.

Po ukończeniu nauki w 2-letniej Zasadniczej Szkole Budowlanej, uczeń może otrzymać skierowanie na dalszą naukę do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

K-2672

19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z dziennikar-
(kol.)
20.30 Malarstwo J. Zabkow-
skiego i C. Wodnickiego (kol.)
21.00 Studio Sport — Węski
Stadion (kol.)
21.30 24 godziny (kol.)
21.40 „I tam kwitły róże” —
film dok. (kol.)
— 22.10 Kojak „Petla śmierci”
— film krym. TV USA (powt.)
(kol.)

GAZETA POŁUDNIOWA
— DZIENNIK POLSKIEJ
ZJEDNOCZONEJ PARTII
ROBOTNICZEJ Adres re-
dakcji 31 072 Kraków ul.
Wielkopolska 1, III p. Ni-
deksu 35.015. Wyd. A



— Nie wyrzucaj go, przyda się „do domu”...



— Już mam dość tego czekania, gdy mi woda połamie się do szyi, odchodzę!



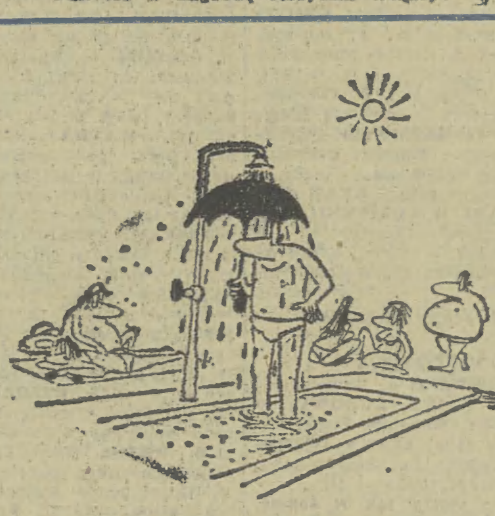
KROPLE DESZCZU...



— Czy tam gdzie jadę na urlop także pada?



— Pan też w nagrodę otrzymał węgry?



Byłaby „Włochów”, „Kulawość”

BOGDAN BRZEZIŃSKI

PRZYSŁOWIE

Na zabawie
W klubie „Koko”
Panna chłopcu
Wpadła w oko.

Hucne było
Wesołostwo,
Poszło litrów
Tuzin blisko.

I wolali
Goście ino:
Państwo młodzi,
Gorzkie wino!

Wnet on pojął
Należycie,
Że też gorzkie
Bywa życie.

Chociaż babka
Zgrabna, ładna,
Lecz natura
Jej — skaradna!

Zachodnia,
Piekelnica
I niewiarna
Obludnica.

Tak żyć biedak
Nie był w stanie,
Więć o rozwód
Wniósł podanie.

Stąd przysłowie
Teraz w modzie:
Mądry Polak
Po rozwodzie!

— CZY ktoś z państwa ma jakieś pytanie? — zwraca się przewodnik oprowadzający wycieczkę w galerii obrazów.

— Ja! — woła jedna z turystek. — Czym czyszcicie te parkiety, że tak pięknie błyszczą?

— KIEDY wynajmowałam panu mieszkanie, zastrzegłam, że nie wolno przychodzić tu zadymionym.

— Ależ to nie była moja znajoma, dopiero dzisiaj ją poznałam...

— CZEGO chętniej się napijesz, wina czy koniaku?

— To zależy.

— Od czego?

— Który z nas będzie płacił rachunek...

— NIE do wiary, pan! synek ma 4 lata i już czyta gazety?

— On ich nie czyta, tylko rozwiązuje krzyżówki...

— LICHÓ nadało, ta rzeka to sama nafta. Złowiłem lina i musiałem go wyrzucić, bo to nie lin, tylko nafta...

— NAJPRZEKORNIJSZE ze wszystkich owadów są mole.

— Lato spędzają w kózachach, a zimą w kostiumach kąpielowych.

— COŻ to, ten twój kuzyn nie woli cię już autem?

— Niestety robi to niechętnie. Poznał w rodzinie nową kuzynkę...

ŻARTY

MIEDZY Szkotami! — Co tak trzymasz się za twarz?

— Dentysta wyrwał mi dwa zęby.

— Dlaczego dwa, przecież bolał cię tylko jeden?

— Tak, ale on nie miał mi wydać reszty...

— JESTEM miesiąc po ślubie i dopiero teraz otwarły mi się oczy — zwierza się młody małżonkowi.

— Dość późno. Teraz przyzwyczajaj się przynajmniej jedno oko przynikać...

ZNACZKI

450. rocznicy śmierci Albrechta Dürera, 1.400. rocznicy urodzin P. P. Rubensa. Znaczki opłaty przedstawiają portrety obu znakomitych malarzy, na lotniczych znalazły się reprodukcje ich dzieł, natomiast na znaczkach w bloku dzieła Dürera, Rubensa, L. Goya.

— Oryginalny temat wystrzelała poczta Mali. Na 3 znaczkach, których tematem są gry towarzyskie, przedstawiono: domino i brydża.

— 50. rocznicę wynalezienia penicyliny przypomnieli Benin, emitując znaczek z podobizną sir Alexandra Fleminga, z rysunkiem mikroskopu i medykamentów. (25)

MOJA KOCHANA FELU!

Nie masz pojęcia, jak cudownie spędziłam urlop za granicą. Cóż za ciekawy świat i ile wrażeń artystycznych! Wszędzie piękna architektura, muzea, parki, południowe kwiaty...

Dobrze, że mi nie dała tych swoich plastikowych kwiatów. Nie idą. Musiałabym całą walizkę wrzucić chyba do Sawy albo Drawy, a Tobie bym po powrocie ze złości rozwalila kram. Nie gniewaj się, napisałam to tak sobie...

W Budapeszcie w jednej zabytkowej bramie wymieniałam z rodakiem serdeczności. Jaka radość spotkać swojego! Ja mu miałam przekazać walizkę głowic do magnetofonów, a on koperte z pozdrowieniami. Ten chytły natrętniak był pewien, że się nie znam na pozdrowieniach, które wyszły z obłędu. Chciał mi upakować austriackie przedwojenne papierki zamiast obiegowych zielonych zaoczniczek.

Co za zieleni nad Dunajem. Te wrocze parki, fontanny, rzeźby, bulwary... Ale najlepsza fontanna jest we Włoszech w Trevi. Przechadzałam się tam przez dwa tygodnie stałam po ludu we wodzie nocami i zbierałam z dna monety, które tam

ROMUALD LENECH

glupi turyści wrzucają „na szczęście”. Uzbierałam w sumie pięć lirów, pięćdziesiąt centów i pół franka. Kupiłam za to włoską gazetę ilustrowaną, którą opchnę w antykwariacie za 50 złotych. Będzie za co kupić dwie paczki „mariboro”, które następnie...

Jeśli chodzi o hotele, to rowdak z głową i tam się potrafi urządzić. Słyszałam o Semantyczkowej? Zaraz po dyplomie wyjechała do „Imperialu” w Nicei i objęła stanowisko zmianowej czyszcicielki sanitariatów. Zrobiła majątek i karierę.

Nicea to raj tutejszości. Postrawili tam wreszcie trochę wypocząć, wygrzać się i wypocząć w morzu. O niczym nie myśląc, tylko o wypoczynku. Zetknęłam się na plaży z przedstawicielem jakiejś tajemniczej firmy, która wzbudza powątpienie młode dziewczęta za grubą walutę. Słuchaj, czy Ty pomyślałaś o zabezpieczeniu swoich dorastających córek? Pojechałybyśmy tam razem. Możesz na mnie liczyć (za godziwe odstępie).

Kończąc. Nic, tylko te rozkoszne palmy, a w górę błękit niebieski aż do zwirowania. — Całuję mocno

O czym to ja miałam pisać? Aha, zadymienie za granicą. Takie samo, jak u nas, tylko bardziej pachnące. Przemysł zgubił ludzkość. Nie masz pojęcia, jak wrocze parki, fontanny, rzeźby, bulwary... Ale najlepsza fontanna jest we Włoszech w Trevi. Przechadzałam się tam przez dwa tygodnie stałam po ludu we wodzie nocami i zbierałam z dna monety, które tam

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Całuję mocno

Nie bójmy się mody!

O ZDJĘCIU najlepiej pokazuje nam, jakie są ogólne tendencje jesienno-zimowej mody, której nowy sezon mamy tu-tu.

Jak widzimy — wszystko jest luźne, obszerne, kobiece, stonowane, jedyna ekstrawagancja tkwi w tej niemożliwej ongiś obszerności.

A więc — warto mieć w garderobie jedną taką szeroką spódnicę, rozszerzającą się do dołu, z grubego tweedu czy wełny, bynajmniej nie dopasowaną, jak kiedyś, od pasa po okolice bioder — ale rozszerzaną już od samej góry, na zasadzie przymarszczenia w stanie.

Na to można włożyć bluzkę nowego typu, również jak gdyby za szeroką, z grubszej słotry. Modelka na zdjęciu ma jeszcze pod tą bluzką cienki sweter, a na to wszystko — co prawda tylko zarzucony na plecy, ale jednak — gruby sweter. A zatem ciąg dalszy stylu „na cebulke”.

Jest w tym wszystkim jakaś ładna nonszalancja. Jeśli mamy taką spódnicę, to wystarczy reszta z tego czym już dysponujemy. Można też śmiało zdeścić taki za duży sweter z wężnego meża i włożyć go na bluzkę. Panie awangardowe mogą — przy sporej odwadze — ubrać starą, mężowską marynarkę (marynarki męskie dla pań są w ogóle salone modne).

Kolory jesienne? Brąz, brąz, granat, popielaty, zgaszone tony. Złoty, zgaszony zielony, zgaszona czerwień, fioleto.

BARBARA



BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA

BARBARA